

# Zmiany w energetyce wymagają zdecydowanego działania

Rozmowa z Remigiuszem Nowakowskim, prezesem zarządu Dolnośląskiego Instytutu Studiów Energetycznych

Jakie wyzwania stoją przed transformacją polskiej energetyki w obliczu wymogów unijnego pakietu klimatycznego?

W 2004 roku Polska przystępując do Unii Europejskiej zobowiązała się do dalszych reform sektora wynikających z obowiązujących regulacji unijnych. Ten moment miał kluczowe znaczenie dla zobowiązań, które dotyczą polskiej energetyki, a reguły gry zostały ustalone w traktatach akcesyjnych. Z tego punktu widzenia trudno uznać za element zaskoczenia wszelkie dalsze konsekwencje wynikające z faktu przystąpienia do UE chociażby polegające na znacznym wzroście kosztów uprawnień do emisji CO<sub>2</sub>. Od początku jako kraj zabiegaliśmy o tzw. derogacje czyli okresy przejściowe na wdrożenie niektórych zobowiązań traktatowych (w szczególności tych dot. spełnienia przez energetykę nowych norm emisyjnych), ale to również oznaczało, że ten czas który zyskaliśmy powinien być odpowiedzialnie wykorzystany aby przygotować się do nowej rzeczywistości. Można by retorycznie zapytać – czy tak się stało?

Polityka klimatyczno-energetyczna do 2020 roku z celem redukcji emisji gazów cieplarnianych o 20% została wdrożona poprzez tzw. pakiet klimatyczno-energetyczny z 2009 roku, który obejmował reformę systemu handlu emisjami EU ETS, wprowadzenie celów redukcyjnych dla sektorów nieobjętych systemem EU ETS (tzw. non-ETS) oraz zobowiązania dotyczące OZE i efektywności energetycznej. W celu wymuszenia działań zapewniających uzyskanie redukcji emisji gazów cieplarnianych przez państwa członkowskie, wprowadzono europejski system handlu uprawnieniami do emisji (EU ETS). Już wtedy stało się jasne, że celem tego systemu jest przypisanie dodatkowego kosztu energii pochodzącej ze źródeł emisyjnym.

Założenia polityki klimatyczno-energetycznej na lata 2021-2030, które zostały przyjęte w październiku 2014 roku są jeszcze bardziej rygorystyczne i wpisują się w szerszy kontekst implementacji unii energetycznej (wdrażanej poprzez tzw. „Pakiet zimowy” opublikowany w listopadzie 2016 roku), gdzie obniżenie emisyjności zostało uznane za jeden z jej kluczowych filarów. Pakiet zimowy jednoznacznie wskazał kierunek wzrostu ambicji celów klimatycznych i determinację Komisji Europejskiej wspieranej przez większość państw członkowskich do przyspieszenia wzrostu kosztów emisji CO<sub>2</sub>, a więc eliminowania źródeł wysokoemisyjnych poprzez dążenie do całkowitej dekarbonizacji energetyki.



Remigiusz Nowakowski. Fot. arch. DISE

**Dekarbonizacja to już nieuchronna konieczność i globalny trend. Jak radzą sobie z tym problemem inne kraje i jak na tym tle wypada Polska?**

Nie ma złudzeń co do tego, że większość państw członkowskich UE podjęła już decyzję o konsekwentnej realizacji ambitnej polityki klimatycznej. Niezależnie od tego, dekarbonizacja jest rzeczywiście trendem globalnym i w dłuższej perspektywie nie zmienia go jednostkowe decyzje np. administracji USA o wycofaniu się z porozumienia paryskiego, a tym bardziej sceptycyzm krajów, takich jak Polska, uzależnionych od generacji energii na węglu. Liderzy największych koncernów energetycznych w Europie wzywają jednym głosem do eliminacji energetyki wysokoemisyjnej poprzez takie zmiany w EU ETS, które doprowadzą do osiągnięcia kosztu emisji CO<sub>2</sub> na poziomie co najmniej 30 EUR/t w najbliższej przyszłości, a w przyszłości wielokrotności tej kwoty.

Wzrost cen uprawnień do emisji CO<sub>2</sub> przekłada się bezpośrednio, negatywnie na wyniki polskich spółek energetycznych i obniża ich zdolność do inwestowania. Możemy to wyraźnie zaobserwować w opublikowanych wynikach rocznych polskich grup, a w szczególności dla segmentu konwencjonalnego wytwarzania energii. W przypadku polskiego sektora energetycznego, gdzie udział energii wytworzonej z węgla, a więc wysokoemisyjnego paliwa, jest wciąż na poziomie ok. 80 proc. oznacza to dramatyczne pogorszenie rentowności zarówno na poziomie operacyjnym, jak i zwiększenie długoterminowego kosztu krajowego uwzględniającego nakłady inwestycyjne na budowę nowych źródeł.

Komisja Europejska w ogłoszonym 28 listopada 2018 r. dokumencie „Czysta Planeta dla

wszystkich. Europejska długoterminowa wizja strategiczna prosperującej, nowoczesnej, konkurencyjnej i neutralnej dla klimatu gospodarki” przedstawiła propozycję nowej strategii rozwojowej, której celem jest transformacja europejskiej gospodarki, tak by w 2050 r. stała się neutralna dla klimatu, czyli nie emitowała do atmosfery gazów cieplarnianych. Wśród rozważanych scenariuszy zakłada się pełną dekarbonizację sektora energetycznego do roku 2050. Niezależnie od tego na ile realny jest ten cel i czy uzyska finalnie poparcie polityczne dla uznania jego wiążącego statusu, oznacza to w szczególności dalsze działania mające na celu zaostrenie reguł systemu handlu emisjami EU ETS.

**Jakie działania w związku z tym powinniśmy podjąć w najbliższym czasie?**

Najkrócej na to pytanie można odpowiedzieć tak – zmieniać się, działać i to szybko! Z punktu widzenia strategicznego, już w 2004 czyli w momencie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, konieczność zmiany polskiej energetyki była do przewidzenia. Niestety, czas ten został w znacznej mierze zmarnowany i dzisiaj stajemy w obliczu kumulacji efektów wielu zaniechań. To jednak nie usprawiedliwia nas przed koniecznością podejmowania trudnych decyzji bez dalszej zwłoki!

Niezależnie od tego czy zgadzamy się z założeniami polityki klimatyczno-energetycznej UE – już sam fakt uzależnienia generacji energii w Polsce w 80% od jednego paliwa nie jest komfortowy i powoduje zwiększenie ryzyka dla całej gospodarki. Dlatego już choćby z tego punktu widzenia powinniśmy dążyć do większej dywersyfikacji naszego miksu paliwowego. O tym między innymi będziemy debatować na tegorocznym V Kongresie Energetycznym we Wrocławiu, organizowanym przez Dolnośląski Instytut Studiów Energetycznych.

Jedynym rozsądnym wyjściem, które pozwoli ochronić Polskę w dłuższej perspektywie przed rosnącymi cenami energii będzie możliwie jak najszybsza zmiana miksu energetycznego na rzecz paliw niskoemisyjnych i technologii wytwarzania energii w źródłach odnawialnych. Oczywiście w krótkiej perspektywie najlepszym rozwiązaniem byłoby zastosowanie na dużą skalę w istniejących i budowanych blokach energetycznych tzw. „czystych technologii węglowych”, jednak na razie nie ma przykładów potwierdzających opłacalność takich rozwiązań.

# ZAPRASZAMY NA V JUBILEUSZOWY KONGRES ENERGETYCZNY



25-26 WRZEŚNIA 2019 r.  
WROCŁAW

## Partner Jubileuszowy



Partner Strategiczny  
- Energetyka



Partner Strategiczny  
- Gazownictwo



Partner Strategiczny  
- Finanse



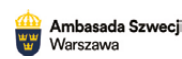
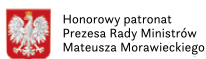
Partner Strategiczny  
- Przemysł



Partner Główny



## Patronat Honorowy



## Partner Instytucjonalny



## Partner Złoty



## Partner Tłumaczeń



## Partner Technologiczny



## Partner Strefy Startup

